

# Szykują się nowe protesty przeciwko ACTA 2

10 sierpnia 2018

Protesty, które odbyły się w kilkunastu miastach Polski (m. in. w Katowicach) pod koniec czerwca spowodowały, że 5 lipca polscy europosłowie nie odważyli się poprzeć projektu dyrektywy o prawach autorskich na jednolitym rynku cyfrowym zaproponowanego przez Komisję Prawną Parlamentu Europejskiego – prowadzącego do praktycznie ogólnoeuropejskiej (a może i ogólnoświatowej) cenzury treści w serwisach społecznościowych. Dzięki temu PE odrzucił ten projekt.

Na początku września Parlament Europejski będzie jednak jeszcze raz głosował nad projektem tej dyrektywy i nadal jest niebezpieczeństwo, że zostaną w niej przepisy prowadzące do cenzury. Dlatego 26 sierpnia w całej Europie odbędą się protesty w obronie Internetu.

Dodatkowo polski rząd zamierza w większym stopniu niż obecnie blokować dostęp do „zakazanych” stron internetowych. Oprócz stron z nielicencjonowanym hazardem (już blokowanych) blokowane mają być strony oferujące nielicencjonowane usługi pośrednictwa w przewozie osób (może to dotknąć np. Ubera), „podejrzane” usługi finansowe znajdujące się na liście ostrzeżeń Komisji Nadzoru Finansowego (mogą to być np. giełdy kryptowalut), strony sprzedające tzw. „dopalacze” i inne zakazane używki. W przyszłości mogą być to też inne strony, które nie spodobają się władzy. Jest to powrót do pomysłu niesławnego „Rejestru Stron i Usług Niedozwolonych” z 2009/2010 r.

Jeśli rząd do 26 sierpnia nie wycofa się ze swoich planów, protesty w Polsce będą dotyczyć też tej kwestii.

W chwili obecnej w Polsce planowane są protesty obywatelskie w [Warszawie](#), [Katowicach](#), [Krakowie](#), [Wrocławiu](#), [Łodzi](#). Lista miast

nie jest zamknięta, protesty będą organizowane też w innych miastach.

Protesty nie są firmowane przez żadną partię, ale są otwarte dla wszystkich.

Bliższe informacje [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#).

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: WolneMedia.net